

Żegnajcie, mentolowe!

9 maja 2020

Od 20 maja decyzją Parlamentu Europejskiego ze sprzedaży znikną smakowe wyroby tytoniowe. Według badań co trzeci palący Polak sięgał papierosy mentolowe (w sumie paliło je około 8 mln obywateli).

Nie jest to żaden nowy przepis, przeciwnie – tzw. dyrektywa tytoniowa została przegłosowana w 2014 roku i teraz wchodzi w życie we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Zdaniem autorów dyrektywy smakowe papierosy zachęcają do nadmiernego palenia, są kuszące zwłaszcza dla tych, którzy dopiero co zaczęli palić – często jest to młodzież, wpadająca szybko w sidła nałogu. Europarlamentarzyści doszli do wniosku, że palenie „papierosów o aromacie charakterystycznym innym niż aromat tytoniu mogłyby sprzyjać wzrostowi początkowego spożycia tytoniu lub wpływać na strukturę spożycia” i że „papieros powinien być papierosem” – czyli po prostu... nie smakować zachęcająco.

Eksperci zwracają uwagę, że palacze, którzy dotychczas sięgali po papierosy mentolowe, sięgną m.in. po e-papierosy. Te bowiem dostępne będą nadal w wersjach smakowych. Podobnie podgrzewacze tytoniu, które nadal pozostaną w sprzedaży.

Czym de facto są podgrzewacze tytoniu? To e-papierosy nowej generacji. Wytwarzają areozol, który przypomina ten, produkowany w wyniku zaciągania się tradycyjnym papierosem, jednak zdaniem ekspertów, może być znacznie mniej szkodliwy. Urządzenie składa się z trzech podstawowych elementów: akumulatora, podgrzewacza właściwego i wkładów. Cenią je sobie ci, którym e-papierosy z płynem nie wystarczają (ponieważ nie mogą m.in. odpalać jednego papierosa od drugiego lub zaciągać się non-stop parą przez kilkanaście minut).

Zakazem zostaną za to objęte tak zwane „papierosy z klikiem” – to papierosy z mentolową kapsułką wmontowaną w środek. Palacz

może zdecydować sam, czy rozgniatając ją „zmieni” zwykłego papierosa w mentolowego czy też pozostawi tradycyjny smak.

Niestety, wszyscy sprzedawcy, którzy myśleli, że przed 20 maja zdołają zrobić „zapasy” mentolowych, również będą rozczarowani. Nie będzie można ich już legalnie sprzedawać, mają zniknąć z półek nawet jeśli zostały zakupione wcześniej. Jednak jest nadzieja: papierosy te nadal są legalne... poza UE. Będzie można więc zaopatrzyć się na innych rynkach.

Jak donosi portal Beskidzka24.pl, Polacy bardzo niechętnie przyjęli nowe ograniczenia. Co ciekawe, zakaz nie podoba się nie tylko palaczom, protestują również niepalący. Portal cytuje badania opinii publicznej przeprowadzone przez firmę Maison and Partners na zlecenie Federacji Konsumentów. Co z nich wynika? Ponad 60 proc. palaczy stwierdziło w ankiecie, że odbiera zakaz mentoli jako ograniczenie ich wolności wyboru jako konsumentów. W dodatku uważają, że dyrektywa jest niekonsekwentna: dyskryminuje tylko jedną, wybraną grupę palących, wycofując z rynku określony rodzaj produktu. Zaś 81 proc. niepalących miało przyznać, że „zakaz mentoli nie zmniejszy liczby palaczy i że to sami palący powinni decydować o wyborze produktów a nie administracja państwowa czy unijna”.

Autorstwo: Antonina Świst

Źródło: pl.SputnikNews.com